

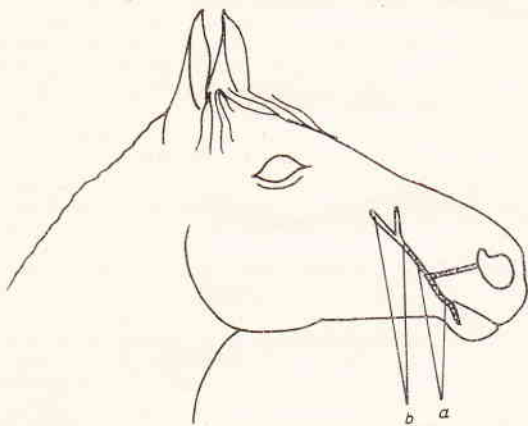
MACIEJ LENARCİK

## Rozległe rany darto-miażdżone w okolicy głowy u konia po wypadku drogowym

Z Przychodni Międzyklinicznej Instytutu Chorób Niezakaźnych Wydziału Weterynaryjnego  
SGGW-AR w Warszawie

Koń, wałach, gniady, lat 4, pogrubiony, został doprowadzony do Przychodni (nr kliniczny A/Ch 102162) — 7 godzin od uderzenia przez samochód ciężarowy. Według relacji właściciela koń stracił dużo krwi.

Badanie kliniczne: dobry stan odżywienia i utrzymania, temperatura 38°C, tętno 40/min., małe i słabo wyczuwalne, widoczne błony śluzowe blade, chód chwiejny. Na prawej stronie twarzowej części głowy rozległe, sięgające 15 cm długości rany darto-miażdżone i cięte górnej i dolnej wargi, przeważnie penetrujące do przedsionka jamy ustnej (ryc. 1). Rany były silnie zanieczyszczone i ciągle jeszcze nieznanie krwawiące.



Ryc. 1. Schemat głownej rany po operacji

Objaśnienia: a = rany perforujące do przedsionka jamy ustnej; b = rany w okolicy policzka.

Po wstępnej toalecie i odkażeniu rany wykonano znieczulenie przewodowe nerwu podoczołowego i nasiętkowe tkanek wargi dolnej i policzka w strefie planowanych cięć i szwów. Całą poranioną okolicę splukano obficie słabym roztworem nadmanganianu potasu równocześnie dokładnie usuwając zanieczyszczenia. Kolejną czynnością było częściowe wycięcie rany, zmierzające do możliwie dokładnego usunięcia wszystkich zmiążdżonych tkanek. Większe, krwawiące naczynia podwiązywano przy użyciu nici lnianych, a krwawienia mięszone tamowano przez ucisk tamponem nasączonym prokoalenem.

Brzezi rany lekko posypano polzomycyną i połączone szwami węzłkowymi i materacowymi (w zależności od sytuacji) — używając plecionki stilonowej nr 2. Dożylnie podano 2500 ml 5% glukozy z dodatkiem 5,0 witaminy C oraz 500 ml roztworu fizjologicznego. Następnego dnia podano surowicę przeciwtężcową (25 000 j.m.) i rozpoczęto kurację Polisulfamidem (jednorazowo 500 ml). Ranę splukano obficie ciepłym, słabym roztworem nadmanganianu potasu i pokryto warstwą Plastubolu.

Zabieg dokładnego płukania i oczyszczania rany powtarzano codziennie. Po 4 dniach w kilku miejscach szwy uszkodziły brzezi tkanek (wystąpił obrzęk). Szwy z tych miejsc usunięto, a ziarninującą powierzchnię zwilżono płynem Oliwkowa i pokryto maścią tranową w celu przyspieszenia oddzielania martwych tkanek. Otwory w ścianie policzka, umiejscowione w okolicy kąta warg utrudniały przez kilkanaś-

cie dni pobieranie pokarmu. Trudność ta ustąpiła, kiedy proces bliznowacenia spowodował zamknięcie wyżej wymienionych otworów.

Po 20 dniach od momentu operacji stan konia był dobry, a pobieranie pokarmu nie budziło zastrzeżeń — zwierzę wypisano z Kliniki.

Omówiony przypadek jest o tyle godny uwagi, że w momencie pierwszego badania rokowanie można było uważać za wyraźnie zastrzeżone. O powodzeniu leczenia przesądziły: właściwa ocena stopnia uszkodzenia tkanek i bogate unaczynienie tej okolicy, decydujące o wielkiej zdolności tkanek do gojenia się.

Adres autora: lek. wet. Maciej Lenarcik, ul. Grochowska 272, 03-049 Warszawa.

**BROWNIE J., HOWARD C. J., GOURLAY R. N.:** Patogenność niektórych gatunków mikoplazm dla gruczołu mlekowego krów. (Pathogenicity of certain mycoplasma species in the bovine mammary gland). Res. vet. Sci. 20, 261—266, 1976 (3).

Wybrane ćwiartki gruczołu mlekowego krów mlecznych w wieku 3—6 lat zakażono przez kanał strzykowy po wieczornym udoju szczepami *Mycoplasma dispar*, *M. bovirhinis* lub *Acholeplasma laidlawii* w dawce 10<sup>7</sup>—10<sup>10</sup>. Badane szczepy w ilości 35 wyizolowano z płuc cieląt padłych na zapalenia płuc. W ocenie patogenności badanych szczepów uwzględniano ilość komórek zapalnych w mleku zakażonej ćwiartki oraz obecność mikoplazm w mleku. Kliniczne objawy zapalenia wystąpiły w 6 z 7 zakażonych ćwiartek *M. dispar*. Szczepy VIC 12 były niezdadliwe. Mastitis o subklinicznym przebiegu zdiagnozowano w 4 z 6 ćwiartek gruczołu mlekowego zakażonych *M. bovirhinis*. Żaden z 4 użytych do badań szczepów *M. laidlawii* nie namnażał się w gruczole mlekowym. Jedynym następstwem zakażenia tymi szczepami był przejściowy wzrost ilości elementów komórkowych w mleku zakażonych ćwiartek.

G.

**SMITH J. L., METZGER, V., PALUMBO S. A.:** Wpływ tłuszczu na termiczną destrukcję drobnoustrojów w kielbasach parzonych. (Der Einfluss des Fettes auf die thermische Destruktion von Bakterien in Brühwurstwaren). Fleischwirtschaft 56, 687, 1976.

Ogólnie uważa się, że tłuszcz zawarty w środku spożywczym spełnia rolę ochraniającą bakterie przed uszkodzającym działaniem ciepła w czasie obróbki technologicznej. Niektóre dane piśmiennictwa sugerują jednak możliwość destrukcyjnego działania tłuszczu na komórki bakteryjne. Założeniem badań było określenie wpływu tłuszczu na stopień uszkodzenia komórki bakteryjnej w czasie obróbki cieplnej. Badania przeprowadzono na drobnym i grubo mielonym kielbasach parzonych o zawartości od 11 do 38% tłuszczu i sporządzonych z mięsa i tłuszczu zakażonego doświadczalnie drobnoustrojami rodzaju *Pseudomonas* oraz *Micrococcus*. W wyniku badań stwierdzono: a) wyższą wrażliwość na działanie ciepła bakterii rodzaju *Pseudomonas* niż *Micrococcus*, b) niewielkiego stopnia szkodliwe działanie tłuszczu na przeżywalność bakterii w czasie obróbki cieplnej, c) niewielkie różnice w uszkodzającym działaniu ciepła na komórki bakteryjne pomiędzy badanymi rodzajami kielbas.

a.a.